

Dariusz Jagiełło

ORCID: [0000-0002-9609-5635](https://orcid.org/0000-0002-9609-5635)

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

Ekspertyza pismoznawcza w procesie oceny ważności testamentu – wybrane problemy praktyczne

<https://doi.org/10.19195/978-83-229-3843-0.7>

Abstrakt: Ekspertyza pismoznawcza w procesie oceny wartości testamentu jest zagadnieniem wielowątkowym. Niniejszy artykuł te wątki i problemy naświetla. W tym celu dokonana została analiza akt spraw karnych, w których badano głównie podejście sądu orzekającego do analizy testamentów własnoręcznych i sporządzonych notarialnie. Próba ta jest niewielka – 10 akt spraw karnych w sądach warszawskich. Jednak celem tego zabiegu było niejako wstępne, pilotażowe sprawdzenie potencjału badawczego, co zostało potwierdzone.

W artykule sformułowano szereg hipotez i postawiono pytania, które w przyszłości wymagają głębszej naukowej eksploracji. Tytułowe zagadnienie ma charakter wysoce interdyscyplinarny, przenikają się bowiem w nim kwestie prawa cywilnego, karnego procesowego czy taktyki kryminalistycznej.

Słowa kluczowe: testament, testator, choroba, notariusz, próba pisma.

Wprowadzenie

Próba oszacowania rozmiaru fałszerstw testamentów w skali całego kraju nie jest możliwa. Utrudnia to fakt, że bada się testamenty (podejmuje analizę ich autentyczności) dopiero na okoliczność zgłoszenia wątpliwości przez uczestnika postępowania spadkowego lub osoby zainteresowanej. W sposób dorozumiany można by rzec, iż zawsze gdy sporządzony zostanie testament, może wystąpić (analogicznie jak w przypadku innych

dokumentów) podejrzenie fałszerstwa, szczególnie gdy ktoś się w nim wydziedzicza, pomija itp.

Dokument, który znajdzie się w obiegu prawnym, narażony jest na mniejsze lub większe ryzyko fałszerstwa, które uzależnione jest nie tylko ilościowo, lecz także jakościowo od jego formy prawnej¹. Testament jest dokumentem – por. art. 115 § 14 k.k.² i art. 243¹, 243², 244 i in. k.p.c.³

Zagadnienie fałszerstw testamentów na gruncie kryminalistyki nie jest tematem nowym, a ponadto eksploruje poza problemami prawnymi także te pozaprawne, w tym psychiatryczne, socjologiczne, czy szeroko pojęte kulturowo, a w ślad za tym angażuje biegłych różnych specjalności.

Ekspertyza pismoznawcza i ocena ważności testamentu budzą wątpliwości interpretacyjne (teoretyczne oraz praktyczne), przenikają się tu różne płaszczyzny prawa np. prawa karnego z cywilnym.

Głównym problemem jest ustalenie za pomocą ekspertyzy, czy odręczne, ujawnione na testamencie pismo, jest pismem testatora. Taka ekspertyza jest najczęściej zalecana do wykonania, co nie oznacza, że jest ona typowa i nie budzi problemów praktycznych. Dostrzeżono następujące wątki problemowe:

1. Jak badać testamenty (co analizować?), kiedy w postępowaniu ujawniono ich więcej niż jeden? Przepisy kodeksu cywilnego (art. 947 k.c.) nakazują je wszystkie uwzględnić, jeśli zostały one napisane w różnym czasie. Jak analizować różnice pisma i przyczyny tych różnic, np. czy zmiana nie ma związku ze stanem psychicznym testatora, co do którego prawidłowości można od jakiegoś czasu mieć wątpliwości.
2. Zdolność do sporządzenia testamentu podlega badaniu pod względem stanu psychicznego: czy spadkodawca był zdolny do wyrażenia woli? Należy zatem ustalić, czy ekspertyza pismoznawcza, szczególnie porównanie z poprzednim pismem (przed chorobą) tego człowieka, może być przydatna. Jeśli tak, to jak na ten stan zapatrują się przepisy prawa. Czy w takich przypadkach powinno się zarządzić ekspertyzę psychiatryczną/psychologiczną *post mortem* i jednocześnie analizę pisma?
3. Czy dopuszczalne jest badanie podpisu złożonego przed notariuszem co do jego autentyczności, czy zaufanie publiczne do notariusza takie działanie wyklucza?
4. Czy sytuacja jest tożsama, gdy testament został sporządzony w kancelarii notarialnej i gdy notariusz spisywał testament poza nią, np. w szpitalu?

¹ A. Feluś, *Testamenty. Popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Wydawnictwo Wolumen, Katowice 1996, s. 9.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138, dalej jako: k.k.

³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, dalej jako k.p.c.

1. Prawne podstawy funkcjonowania biegłych

Biegły sądowy występuje w każdym rodzaju postępowania (karnym, cywilnym, gospodarczym, administracyjnym). Dostrzegane jest oczekiwanie przewodniczących składów sędziowskich, aby treść opinii rozwiała wątpliwości, a wręcz dała wkład w ostateczną treść orzeczenia. To nie jest rola biegłego w procesie (!). W istotnych kwestiach technicznych, naukowych i specjalistycznych sędziowie muszą korzystać z wiedzy ekspertów z danej dziedziny.

Instytucja biegłego ma w ujęciu prawnych podstaw charakter rozproszony. Przepisy te zamieszczone zostały w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych⁴; rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych⁵, a także w przepisach regulujących tryb korzystania z opinii biegłego, czy wskazujących na zasady dyscyplinowania biegłych jako uczestników postępowania (np. art. 285 k.p.k.⁶, art. 287 k.p.c.) oraz w ustawach regulujących pracę sądów i prokuratur. W ujęciu finansowym funkcjonuje m.in. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym⁷, a także na podstawie delegacji zamieszczonej w art. 618f § 5 k.p.k. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu karnym⁸. Dużym problemem jest brak ustawy o biegłych sądowych, czego środowisko prawnicze domaga się od wielu lat⁹.

Istotne jest także to, że w polskim systemie prawnym funkcjonują dwa ustawowe pojęcia: „biegłego sądowego” (art. 157 u.s.p.) oraz „biegłego” (art. 193 i n. k.p.k. oraz art. 278 i n. k.p.c.). Określenie „biegły sądowy” oznacza osobę wpisaną na listę biegłych, prowadzoną przez prezesa właściwego sądu okręgowego. Kategoria „biegły” jest szersza i odnosi się do tych, którzy zostali powołani przez organ procesowy do wydania w danym postępowaniu opinii: wpisanych na listę prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego oraz spoza tej listy, tzw. biegłych *ad hoc*. Funkcjonują przepisy, w których określenie „biegły” użyte zostało w sposób mało precyzyjny, a przy tym niezgodny z rozumieniem, o którym

⁴ T.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 217, dalej jako u.s.p.

⁵ Dz. U. z 2005 r. Nr 15, poz. 133 ze zm.

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2022 r. poz. 1375, dalej jako: k.p.k.

⁷ T.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1089.

⁸ T.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2049.

⁹ Por. m.in. D. Jagiełło, *Zasada swobodnej oceny dowodów a opinia biegłego*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Kryminalistyka wobec pomyłek sądowych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2021, s. 123–154.

mowa w art. 193 k.p.k. Przykładem jest art. 308 k.p.k., który pozwala na dokonanie oględzin z udziałem biegłych (chodzi o osoby mające niezbędne w danej sytuacji wiadomości specjalne, ale nie powołane formalnie do pełnienia funkcji biegłego)¹⁰.

2. Pytania do biegłego opiniującego w sprawie testamentu

Postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłego i sformułowane w nim pytania ułatwią niezbędną dla prawidłowości toku postępowania współpracę pomiędzy sądem a biegłym. Trafność postawionych pytań i termin na przygotowanie odpowiedzi muszą wynikać ze specyfiki oraz stopnia skomplikowania sprawy.

Katarzyna Liżyńska¹¹ zgodnie z wykonaną przez siebie analizą postanowień o zleceniu ekspertyzy pismoznawczej w kontekście testamentów stwierdziła, że celem ekspertyzy jest stwierdzenie:

- 1) czy tekst jest spontaniczny, autentyczny, czy nosi cechy przerobienia lub podrobienia,
- 2) czy cały tekst został napisany przez jedną osobę,
- 3) czy cały materiał zakwestionowany został nakreślony przez tę samą osobę i czy cały tekst został wykonany przez osobę, której próbki pisma przekazano do badań.

Z kolei w przypadku stwierdzenia nabycia spadku najczęściej zakres ekspertyzy sąd określał pytaniem: „Czy wykonany pismem ręcznym testament został nakreślony przez konkretną osobę?” lub „Czy testament i podpis na testamencie sporządzone zostały jedną i tą samą ręką i czy jest to ta sama ręka, która złożyła podpisy lub nakreśliła rękopis?”.

Analogicznie Autorka dostrzegła inne pytania stawiane biegłym w postępowaniach o stwierdzenie nabycia spadku, którymi były:

- Czy pismo zatytułowane jako testament z dnia X sporządzone było przez tę samą osobę w całości, czy osobą tą był spadkodawca?
- Czy zapisek sporządzony na odwrocie testamentu przez świadka testamentu X sporządzony został tym samym pismem co testament?
- Czy znajdujący się w aktach sprawy testament rzeczywiście został napisany ręką spadkodawcy i może być uznany za autentyczny dokument autorstwa tej osoby?

¹⁰ Kodeks postępowania karnego wymienia biegłych sądowych (art. 195 k.p.k.), biegłych *ad hoc* (art. 195 k.p.k.), biegłych lekarzy psychiatrów (art. 202 § 1 k.p.k.) oraz biegłych lekarzy seksuologów (art. 202 § 3 k.p.k.). Opinia biegłego jest środkiem dowodowym uzyskiwanym od biegłego. Ten, jak się stawi na rozprawę, składa ustną opinię, a nie zeznanie.

¹¹ K. Liżyńska, *Badanie autentyczności testamentu holograficznego*, Cyfrowa Biblioteka Prawnicza, Wrocław 2008, s. 75–76, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/14225/edition/22295/content> (dostęp 12.09.2023).

- Czy testament został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawcę i przez niego własnoręcznie podpisany?
- Czy oświadczenie zostało nakreślone i podpisane przez testatora oraz jaki wpływ na charakter pisma mogła mieć choroba testatora?
- Czy oświadczenie zostało nakreślone i podpisane ręką spadkodawcy, czy też uczestnika, na rzecz którego nastąpiło rozrządzenie?
- Czy testament sporządzony został przez tę samą osobę, która sporządziła pisma stanowiące materiał porównawczy?
- Czy testament został sporządzony przez spadkodawcę oraz czy kartka, na której sporządzono testament, pochodzi z kalendarza dołączonego do akt sprawy oraz czy testament został sporządzony po wyjęciu kartki z kalendarza, czy też został napisany po rozłożeniu kalendarza i w związku z tym czy w kalendarzu są ślady odcisków długopisu?
- Czy pisma porównawcze i kwestionowany testament zostały nakreślone tą samą ręką?
- Czy ww. testament został w całości napisany, podpisany i opatrzony datą przez spadkodawcę?
- Czy testament dołączony do akt jest własnoręcznym testamentem spadkodawcy¹²?

3. Kwestionowanie treści testamentów

Nie jest możliwe wykazanie prawidłowości oceny dowodu z pisma ręcznego poprzez wykonanie badań jedynie przez sąd, który nie dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do prowadzenia prawidłowej analizy i końcowej oceny. Na przeszkodzie stoi w procesie karnym art. 193 k.p.k., a w procesie cywilnym art. 254 § 1 k.p.c., który stanowi, że „Badania prawdziwości dokumentu można dokonać z udziałem biegłego”. O ile w procesie karnym jest to działanie obligatoryjne, o tyle w postępowaniu cywilnym – jak się wydaje – ustawodawca opowiada się za jego fakultatywnością. Jednak należy postulować, by od czynności takiej nie odstępować, a ekspertyzę pismoznawczą musi przeprowadzać osoba mająca wiadomości specjalne w danym wycinku wiedzy.

Wykonanie takiego badania przez sąd może narażać organ procesowy na zarzut braku stosowania podstawowej zasady obowiązującej w procesie jurysdykcyjnym, a mianowicie braku poszanowania zasady kontrydiktoryjności postępowania przed sądem.

Na podstawie art. 257 k.p.c. sąd ma takie uprawnienia: „Sąd oceni na podstawie okoliczności poszczególnego wypadku, czy i o ile dokument zachowuje moc dowodową pomimo przekreśleń, podskrobań lub innych uszkodzeń”. Jednak pobieżne oględziny

¹² K. Liżyńska, *op. cit.*, s. 5

dokumentu pod kątem dokonanych w nim przekreśleń, podskrobań lub innych uszkodzeń widocznych na przedłożonym jako dowód dokumencie winny stanowić podstawę do wydania przez sąd postanowienia o powołaniu biegłego, gdyż tylko takie działanie ułatwi poznanie obiektywnej prawdy materialnej rozpoznawanej sprawy.

W postępowaniu spadkowym, w którym został sporządzony testament, wielokrotnie podnosi się okoliczność, że testator w chwili sporządzenia ostatniej woli znajdował się w stanie wyłączającym świadomość albo podjęcie decyzji i wyrażenie woli – co powoduje, że treść testamentu jest wątpliwa. Ową niezdolność do testowania chce się wykazać z reguły chorobą psychiczną spadkodawcy lub zmianami psychicznymi ze względu na jego wiek¹³. Źródłem informacji o stanie zdrowia psychicznego pacjenta, gdy nie leczył się w żadnej poradni psychiatrycznej czy psychologicznej, są jedynie świadkowie. I to ich zeznania biegły uwzględnia przy końcowej ocenie. Mogą one posłużyć np. w trakcie wykonywania ekspertyzy psychologiczno-psychiatrycznej do wnioskowania o dokumentację medyczną albo jeszcze inne dokumenty, zaś sama opinia może nie zawierać z uwagi na to konkluzji katagorycznej.

Testamenty, które są kwestionowane, stanowią duże pole działalności biegłych (zarówno biegłych psychiatrów, medyków, jak i biegłych pismoznawców) – te opinie się uzupełniają.

Pierwszy przypadek dotyczy sytuacji, w której kwestionuje się ważność testamentu. Ważność, która – jeśli został on sporządzony własnoręcznie – po pierwsze zależy od tego, czy był on napisany ręką testatora. Tu pomocny jest oczywiście biegły pismoznawca.

Z kolei jeżeli w postępowaniu jest kilka testamentów, ustalenie winno dotyczyć tego, czy wszystkie one napisane są tą ręką na przestrzeni czasu (np. w okresie 10 lat). W kodeksie cywilnym jest przepis, z którego wynika, że jeśli testament nie jest wyrażnie odwołany, trzeba się starać, by wszystkie testamenty były w jakimś sensie wypełnione. W art. 947 k.c. czytamy: „Jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament, nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu”.

Niewątpliwie jeśli twierdzimy, że testament odręczny jest napisany tą samą ręką, to pojawia się pytanie, czy ten, kto go napisał, miał pełną zdolność do testowania. I ta pełnia zdolności do testowania jest z reguły kwestionowana argumentem, że testator był chory i w związku z tym brał rozmaite środki przeciwbólowe, zatem w domniemaniu napisał ten testament pod wpływem czymś – czyli to nie jest jego wola. Taka sekwencja zdarzeń zmusza do postawienia pytania, czy może to zrobić sam pismoznawca, który stwierdzi, że pismo „jest pismem człowieka, którego świadomość jest naruszona”.

¹³ A. Feluś, *op. cit.*, s. 153.

Jeżeli pismoznawca nie może tego zrobić samodzielnie, to musi powstać opinia „zintegrowana”, czyli musi tu wejść biegły lekarz lub biegły psycholog, który ustali, jakie leki przyjmował testator i podejmie wnioskowanie. Wtedy biegły pismoznawca może tylko stwierdzić, że to pismo w stosunku do dawnego pisma wykazuje pewne zmiany, ale potrzebna jest opinia lekarza psychiatry lub psychologa, czy leki mogły wpłynąć na zdolność do testowania, tzn. czy mogły wpłynąć na to, że testator łatwiej ulegał wpływom innej osoby.

W zdecydowanej większości przypadków zlecenia ekspertyzy pismoznawczej sąd formułuje w postanowieniu: „[...] dopuścić dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na fakt stwierdzenia autentyczności testamentu z dnia [...]), celem ustalenia czy dokument ten sporządzony został własnoręcznie przez [...]”. Po przeprowadzeniu badań [...].

Wnioski końcowe często są formułowane analogicznie:

„Na podstawie postanowienia sądu z dnia [...], o przeprowadzeniu badań komparatystycznych pisma ręcznego, przeprowadzonych na materiale dowodowym i porównawczym, stwierdzono co następuje: Materiał dowodowy w postaci: wzory zapisów słownych, liczbowych, podpisu trójczłonowego na nazwisko [...] wraz z podpisem skróconym – parafą. Transkrypcje rękopiśmienne utrwalone na dokumencie »Mój testament własnoręczny«. Dokument datowany Warszawa [...]”.

Wnioski końcowe w większości analizowanych spraw miały formę: „Zapisy dowodowe na ww. dokumencie nie noszą znamion falsyfikacji oraz wykazują taki poziom zgodności konstrukcyjnych oraz graficznych, pozwalających na stwierdzenie, że zapis w postaci zapisu testamentowego został w całości nakreślony i podpisany przez [...], opinia na poziomie kategoriycznym”.

Jeśli chodzi o opinię medyczną, powstaje istotny problem i pytanie: „Czy testament własnoręczny [...] z dnia [...] sporządzony został przez osobę [...] w stanie umożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli?”.

Taka opinia poprzedzona jest zwykle analizą stanu faktycznego, w tym m.in. historią hospitalizacji (długość, częstotliwość, rozpoznania po przyjęciu), wykazania rozpoznań chorobowych, leczenia ambulatoryjnego wraz z wykonywanymi zabiegami i badaniami, analizy dokumentacji medycznej, a także przesłuchań świadków (w tym zainteresowanych rozstrzygnięciem).

Potem następuje omówienie poczynionych ustaleń¹⁴, a wnioski¹⁵ kończą się zdawkowym: „Tak testament własnoręczny [...] z dnia [...] sporządzony został przez [...] w stanie umożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli”.

W kolejnym kroku ma miejsce występowanie o sporządzenie opinii sądowo-psychologicznej, gdzie opinię wydają dwaj specjaliści, specjalista psycholog kliniczny wraz ze specjalistą psychiatrą, którzy mają udzielić odpowiedzi na pytanie: „Czy testament własnoręczny [...] z dnia [...] sporządzony został w stanie umożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli?”.

¹⁴ Np. w testamencie własnoręcznym do dziedziczenia powołał byłą żonę swojego przybranego syna. Od ponad roku przed śmiercią przebywał w domu opieki na swoją prośbę. Do [...] roku mieszkał sam, nie wymagał całodobowej opieki. Spadkodawca przed śmiercią chorował na utrwalone migotanie przedsionków, cukrzycę, niewydolność serca. Testator w [...] roku przebył zawał serca. Był hospitalizowany w roku [...] z powodu odwodnienia, cukrzycy, niezamierzonego przedawkowania leków przeciwwzakrzepowych. Podczas hospitalizacji był w prawidłowym kontakcie słownym, nie obserwowano u niego objawów zaburzeń psychicznych. W badaniu TK głowy oprócz ognisk naczyniopochodnych nie obserwowano nieprawidłowości. W obserwacjach lekarskich zapisano, że opiniowany nie przyjmował leków regularnie, nadużywał alkoholu. W kwietniu 2018 roku spadkodawca hospitalizowany był w Szpitalu [...], samodzielnie udzielił wywiadu dotyczącego swojego stanu zdrowia, był w dobrym, logicznym kontakcie słownym. Samodzielnie podpisał zgodę na hospitalizację i zabieg operacyjny, do informowania o swoim stanie zdrowia upoważniał [...]. W karcie pielęgniarstwa zapisano, że opiniowany był w prawidłowym kontakcie słownym, z zachowanym pełnym stanem świadomości. Spadkodawca był konsultowany psychiatrycznie, podczas badania był w logicznym kontakcie słownym, świadomość jasna, orientacja zachowana, obserwowano niewielkie deficyty funkcji poznawczych. Psychiatra rozpoznała zaburzenia adaptacyjne, włączyła leczenie przeciwdepresyjne. Podczas pobytu w SOR testator był w dobrym kontakcie słowno-logicznym, był zorientowany co do czasu, miejsca i własnej osoby, wyraził samodzielnie zgodę na czynności medyczne, podczas kilkuniedniowej hospitalizacji nie obserwowano zaburzeń psychicznych u spadkodawcy. Rozpoznawano u niego zespół otępienny i uzależnienie od alkoholu w wywiadzie. Zeznania świadków również nie potwierdzają, by spadkodawca cierpiał na konkretne zaburzenia psychiczne

¹⁵ Na podstawie zgromadzonego materiału, a przede wszystkim dokumentacji medycznej wiadomo, że [...] do [...] roku mieszkał sam, wymagał pomocy, jednakże kierował samodzielnie swoimi sprawami. Do tego czasu brak jest jakichkolwiek danych, aby można było wysnuć podejrzenia o nieprawidłowym zdrowiu psychicznym spadkodawcy. Pierwsze cechy łagodnych zaburzeń poznawczych oraz zaburzenia adaptacyjne opisała psychiatra konsultująca w [...] roku. Łagodne zaburzenia poznawcze są zaburzeniem często występującym u osób w starszym wieku. Polegają one na zapominaniu o drobnych sprawach, nie powodują ograniczenia w samodzielnym życiu, nie niosą ze sobą zniesienia lub nawet osłabienia świadomości i swobody w podejmowaniu istotnych decyzji. Zaburzenia adaptacyjne cechują się obniżeniem nastroju i czasem występującym lękiem i mogą pojawiać się jako konsekwencje trudnych wydarzeń życiowych, nie powodują ograniczenia świadomości w podejmowaniu decyzji.

Pierwsze informacje o zespole otępiennym u spadkodawcy pochodzą z [...] roku i są niekonkretne, nie wiadomo jest, na jakiej podstawie lekarze wpisali takie rozpoznanie, jednocześnie zaznaczając w badaniu spadkodawcy, że był w dobrym kontakcie słownym i był wszechstronnie zorientowany. Kwestia podnoszonego uzależnienia od alkoholu testatora również nie może być przesłanką do stwierdzenia wyłączenia możliwości świadomego i swobodnego podjęcia decyzji co do sporządzenia testamentu. Brak jest danych, aby twierdzić, że spadkodawca testament pisał, będąc pod wpływem alkoholu lub mając zaburzenia świadomości wywołane np. zespołem abstynencyjnym. Samo uzależnienie od alkoholu nie wyłącza świadomości i swobody w podejmowaniu decyzji. Por. D. Jagiełło, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 maja 2017 r., II Aka 154/17, LEX nr 2310576*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 42, s. 479–485.

Decyzję sędziego o zasięgnięciu opinii ww. specjalistów może poprzedzać określona sekwencja zdarzeń, np. spadkodawczyni sporządziła za życia dwa testamenty notarialne: w pierwszym powołała do całego spadku swoją córkę, a drugim wydziedzieliła swoich wnuków oraz ich zstępnych, pozbawiając ich prawa do zachowku. Zarzutem w wielu przypadkach był zaawansowany wiek oraz brak rozeznania w świecie zewnętrznym wywołany demencją starczą.

Opinia ma udzielić odpowiedzi odnośnie do sprawności poznawczej, zatem ustalenie, czy zeznania wnioskodawców, innych świadków, treści pism procesowych i innych dokumentów w aktach sprawy w kontekście spadkodawczyni prezentują rozbieżność.

Analiza wyników badań pokazuje, że im więcej dowodów, analiz i ocen protokołów przesłuchań, subiektywnych ocen stanu ogólnego, a także oceny funkcjonowania spadkodawcy biegle wydają opinię zakończoną konkluzją „[...] trudno o sformułowanie wniosków jednoznacznych w oparciu o owe dane [...]”.

Nie jest wykluczone, że wystąpi także podejrzenie pomocy testatorowi w sporządzeniu testamentu. Polega ona np. na podpieraniu bądź prowadzeniu ręki osoby piszącej.

Indywidualizm pisma oraz jego ścisły związek z psychiką człowieka jest niepodważalny. Stanowi podstawowe założenie wszystkich metod badań pisma ręcznego, nie tylko porównawczych, i pozwala na dokonanie identyfikacji wykonawcy tekstu na podstawie jego zapisu ręcznego. Jest to możliwe dzięki występowaniu w piśmie każdego człowieka cech indywidualnych, których istnienie zależy od dyspozycji psychofizycznej. Psychika każdego jest odmienna, w związku z tym pismo jako jej produkt jest także indywidualne. Można powiedzieć, że pismo stanowi odbicie psychiki, niestety nie do końca jeszcze zbadane.

Zaburzenia cech ukształtowanego pisma sprowadzają się głównie do trwałej lub przejściowej utraty nabytych w okresie nauki i procesie ewolucji pisma dyspozycji psychoruchowych człowieka. Mogą stanowić rezultat zmian zachodzących w organizmie. Najczęściej zmiany te są skutkiem choroby lub innych zaburzeń występujących w czasie pisanego i mogą zależeć np. od stanu psychicznego i fizycznego człowieka, działania na niego różnych czynników fizycznych¹⁶, w przypadkach badania pisma osób starszych jego gorszego stanu w porównaniu z pismem normalnym. Zdarza się, że osoby starsze nadal piszą w sposób płynny i energiczny, a ich pismo nie nasuwa nawet przypuszczenia, że wykonała je osoba w podeszłym wieku¹⁷. Pogorszenie się stanu pisma jest czynnikiem bardzo indywidualnym. Niektórzy ludzie stają się starzy i słabi już po ukończeniu lat

¹⁶ J. Pobocha, *Problemy patologii pisma*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1985, t. 20; J. Gajdowski, *Obraz pisma osób starszych o różnym poziomie wykształcenia*, II. Wrocławskie Sympozjum Badań Pisma, Wrocław 1986, s. 34 i n.

¹⁷ O. Hilton, *Wpływ wieku i choroby na pismo ręczne. Problematyka identyfikacji*, „Biuletyn Informacyjny” 1977, nr 3, s. 19.

pięćdziesięciu lub sześćdziesięciu, inni zaś zachowują tężyźnię do lat osiemdziesięciu czy dziewięćdziesięciu¹⁸.

Do często spotykanych chorób powodujących zmiany w obrazie pisma należą wylewy krwi do mózgu, guzy nowotworowe, choroby serca, choroby reumatyczne, zapalenie stawów kończyn górnych. Wylewy krwi powodują całkowite lub częściowe unieruchomienie lub ograniczenie motoryki mięśni. Pismo osoby chorej gwałtownie się zmienia we wszystkich elementach badawczych, czasem chory w ogóle nie może pisać. Destrukcja następuje z chwilą wylewu i związana jest z uciskiem na korę mózgową, a to z kolei ogranicza lub unieruchamia mięśnie podlegające dyspozycjom tej części mózgu¹⁹. W chorobie Parkinsona pismo wykazuje zwolnione tempo kreślenia, znaczną naciskowość środka pisarskiego na podłoże, tremor, przy czym linia kreślenia jest tutaj falista i drżąca²⁰.

Pismo patologiczne, w tym pismo „starcze”, jest mniej skoordynowane, wykazuje słabszy stopień wyrobienia, jest mniej czytelne, zawiera niekształtne litery. Charakteryzuje je niepewność i niejednolitość linii, a także chaotyczne układanie się linii marginesów, nieregularność w odstępach między wyrazami i wierszami, zanikowi ulegają znaki diakrytyczne²¹.

Biegły badający zakwestionowany dokument staje przed trudnym zadaniem odróżnienia autentycznych zmian starczych w piśmie od zmian wprowadzonych przez fałszerza. Na to kładą często nacisk biegli w opiniach, co następnie jest powielane w uzasadnieniach wyroków. Na przykład: „[...] testament nie odzwierciedla obecności zaburzeń procesu myślenia, orientacji czy rozpoznawania w swojej sytuacji. Został on napisany w sposób wewnętrznie spójny, szczegółowo określił wolę testatora”.

4. Zaufanie do notariusza a testament

Problemem nie w pełni eksplorowanym w literaturze jest sytuacja, w której testament sporządzony jest przez notariusza, w szczególności poza siedzibą kancelarii notarialnej²². Taka czynność prawie zawsze budzi podejrzenie, że notariusz mógł mieć do

¹⁸ O. Hilton, *op. cit.*, s. 29

¹⁹ D. Opińska, *Niektóre problemy badawcze testamentów sporządzonych przez osoby chore*, [w:] *Problematyka dowodu z ekspertyzy dokumentu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, t. I s. 56.

²⁰ D. Opińska, *op. cit.*, s. 57

²¹ K. Liżyńska, *op. cit.*, s. 82

²² Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1192, w art. 3 stanowi:
§ 1. Czynności notarialnych notariusz dokonuje w kancelarii notarialnej, zwanej dalej „kancelarią”.
§ 2. Czynność notarialna może być dokonana także w innym miejscu, jeżeli przemawia za tym charakter czynności lub szczególne okoliczności.

czynienia z człowiekiem chorym, a także domniemanie, że testator nie mógł samodzielnie przybyć do biura notarialnego (np. z uwagi na chorobę).

Jeszcze niedawno obserwowana była tendencja, że jeśli testament został sporządzony notarialnie, sąd uznawał ten dowód za pewny z uwagi na zaufanie do notariusza. Jeśli notariusz spisał testament, to znaczy, że człowiek miał zdolność do testowania. Nie było woli po stronie sądu, by to badać. Inaczej jest teraz. W praktyce coraz częściej dostrzegam sprawy, gdzie te kwestie poddawane są analizie i opiniowaniu. Wynika to z faktu, że jest więcej notariuszy, a zaufanie do nich wydaje się mniejsze, na dodatek coraz częściej ma miejsce taka sekwencja zdarzeń, że notariusz pojawia się w szpitalu na kilka dni przed śmiercią testatora. Czyli mimo że testament był sporządzony przez notariusza i mamy jako próbkę tylko podpis, badamy, czy ten podpis w porównaniu z podpisami tego człowieka, gdy był zdrowy, wskazuje jakieś odchylenia od normy, a w następnej kolejności badamy to samo (co wcześniej), tj. wpływ farmakologiczny leków, bólu, strachu przed śmiercią, procesów leczenia. Czy to mogło mieć znaczenie? Czy, mimo że testament spisał notariusz, ten człowiek nie miał zdolności do testowania?

Identyfikacja osoby na podstawie pisma ręcznego odbywa się w toku kryminalistycznych badań porównawczych tego pisma w ramach ekspertyzy, którą powinien przeprowadzić odpowiednio wyspecjalizowany biegły²³.

Podsumowanie

Ocena każdego dowodu sądowego, w tym dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego, spoczywa na organie procesowym, który z treści dowodów wyprowadza następstwa procesowe w postaci orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji.

Jeśli chodzi o ekspertyzę pismoznawczą w procesie oceny ważności testamentu, odgrywa ona rolę kluczową, jednak rodzi szereg problemów natury praktycznej, a przy tym jest trudna do systemowego rozstrzygnięcia z uwagi na charakter dowodzenia tego faktu. Testament powoduje więcej pytań i wątpliwości, a przy tym stanowi wydátne pole eksploracji naukowej.

Zmienia się też podejście i postrzeganie testamentów sporządzanych przez notariuszy, bowiem sądy coraz częściej dokonują analizy drogi ich powstania oraz tła sytuacyjnego, co może powodować podjęcie działań na odcinku ich kwestionowania.

²³ Z. Czeczot, *Badanie identyfikacyjne pisma ręcznego*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1971, s. 73.

Bibliografia

- Czczot Z., *Badanie identyfikacyjne pisma ręcznego*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1971.
- Feluś A., *Testamenty. Popularno-naukowe studium kryminalistyczne*, Wydawnictwo Wolumen, Katowice 1996.
- Gajdowski J., *Obraz pisma osób starszych o różnym poziomie wykształcenia*, II Wrocławskie Sympozjum Badań Pisma, Wrocław 1986.
- Hilton O., *Wpływ wieku i choroby na pismo ręczne. Problematyka identyfikacji*, „Biuletyn Informacyjny” 1977, nr 3.
- Jagiello D., *Zasada swobodnej oceny dowodów a opinia biegłego*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Kryminalistyka wobec pomyłek sądowych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2021.
- Jagiello D., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 maja 2017 r., II AKa 154/17, LEX nr 2310576*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 42.
- Liżyńska K., *Badanie autentyczności testamentu holograficznego*, Cyfrowa Biblioteka Prawnicza, Wrocław 2008, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/14225/edition/22295/content> (dostęp 12.09.2023).
- Opińska D., *Niektóre problemy badawcze testamentów sporządzonych przez osoby chore*, [w:] *Problematyka dowodu z ekspertyzy dokumentu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, t. I.
- Pobocho J., *Problemy patologii pisma*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1985, t. 20.

Writing expertise in the process of evaluating the validity of a will – selected practical problems

Summary: Writing expertise in the process of evaluating the value of a will is a multi-threaded issue. Therefore, this article highlights these issues and problems. For this purpose, an analysis of the files of criminal cases was performed, which mainly examined the approach of the adjudicating court to the analysis of handwritten and notarized wills. This sample is small – 10 criminal case files in Warsaw courts. However, the aim of this procedure was to some extent a preliminary, pilot test of the research potential – which has been confirmed.

In the article, I formulate a number of doubts and pose questions that require scientific exploration in the future.

The title issue is highly interdisciplinary, as it intertwines with the issues of civil law, criminal procedural law and forensic tactics.

Keywords: testament, testator, disease, notary, handwriting test.